

Konrad Lampart

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Koncepcja duszy ludzkiej jako substancji niepełnej w ujęciu św. Tomasza z Akwinu oraz współczesnych wybranych komentatorów (K. Klósak, J. Pastuszka, M. A. Krąpiec)¹.

Dociekania św. Tomasza, dotyczące istoty i natury duszy ludzkiej mają fundamentalne znaczenie dla każdego człowieka. Szczególnie w czasach współczesnych, gdzie obserwujemy kryzys rozumienia osoby ludzkiej, którego źródłem jest upowszechnianie redukcjonistycznych antropologii. Na skutek tego człowiek nie potrafi już odnaleźć sensu swojego życia. Z tej racji istnieje ogromna potrzeba zapoznania się z realistyczną koncepcją człowieka proponowaną przez Akwinatę i upowszechnianą przez jego współczesnych interpretatorów i komentatorów. O prawdzie o człowieku zawartej w nauce św. Tomasza przypomniał Jan Paweł II, nadając mu zaszczytne miano „Doktora Czułowieczeństwa” (*Doctor humanitatis*).

Główna problematyka mojej pracy nakreślona została przez następujące pytania: Czym charakteryzuje się dusza ludzka w ujęciu św. Tomasza i jego współczesnych kontynuatorów?; Czym różni się jego ujęcie od koncepcji Arystotelesa?; Dzięki czemu przyjęcie Tomaszowej koncepcji duszy gwarantuje integralną wizję człowieka?

Podstawowym materiałem dla moich analiz były prace św. Tomasza z Akwinu oraz jego współczesnych kontynuatorów i interpretatorów takich jak: K. Klósak, J. Pastuszka i M. A. Krąpiec. Wybór powyższych autorów podyktowany został tym, że wypracowują oni spójną wizję człowieka, u której podstaw leży koncepcja duszy ludzkiej, rozumianej jako substancja niepełna.

W swojej pracy uzasadniłem istnienie duszy jako zasady będącej źródłem życia, potwierdzając tym samym intuicje starożytnych przyrodników, by następnie skupić się jedynie na istocie i wyjątkowości duszy ludzkiej, co pomogło mi odpowiedzieć na pytanie: Czy dusza ludzka w sposób istotny determinuje rozumienie człowieka i czy jej odrzucenie ma dla jego rozumienia jakieś negatywne skutki?

Z wyżej wymienionych powodów pierwszy rozdział pracy poświęciłem analizie głównych koncepcji duszy jakie pojawiły się w starożytności. Omówiłem poglądy następujących filozofów: Demokryta, Empedoklesa, Pitagorasa i Platona. Analizę i krytykę

¹ Referat wygłoszony na sympozjum naukowym pt. „TOMIZM KONSEKWENTNY” w Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego 29.11.2014 r.

poszczególnych koncepcji duszy przeprowadziłem przede wszystkim w oparciu o rozważania Arystotelesa zawarte w jego traktacie zatytułowanym *O duszy*. Analizy poglądów poszczególnych filozofów pozwoliły mi ukazać wszelkie „niedoskonałości” jakimi były nacechowane poszczególne koncepcje duszy przez nich wypracowane.

Ponadto ukazałem jak ściśle rozumienie duszy determinuje rozumienie całego człowieka. Celem analiz zawartych w tym rozdziale była prezentacja poglądów poprzedników Arystotelesa, by w ten sposób niejako na tle ich rozumienia duszy ukazać stanowisko samego Stagiryty².

W drugim rozdziale swojej pracy zwróciłem uwagę na funkcje duszy jako zasady, która ożywia i organizuje materię. Następnie ukazałem specyfikę duszy ludzkiej w ujęciu św. Tomasza, określając szczegółowo jej przymioty, sposób działania i relację do ciała co pozwoliło mi odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie o jej sposób determinowania bytu ludzkiego. Wykorzystałem w tym celu rozważania Akwinaty oraz jego współczesnych komentatorów takich jak: M. A. Krąpiec, J. Pastuszka, K. Klósak, by w ten sposób uzasadnić wartość integralnej koncepcji bytu ludzkiego.

Natomiast w trzecim rozdziale niniejszej pracy przedstawiłem antropologiczno-metafizyczne konsekwencje błędnego rozumienia duszy ludzkiej. Ukazałem korzenie sporu o tzw. animację opóźnioną oraz opierając się na integralnej koncepcji człowieka wypracowanej przez św. Tomasza zaproponowałem rozwiązanie powyższego problemu. Ponadto szczegółowo scharakteryzowałem redukcyjne ujęcia duszy ludzkiej zaproponowane przez Kartezjusza oraz W. Jamesa wskazując jednocześnie na negatywne skutki przyjęcia powyższych błędnych antropologii. W rozdziale tym przedstawiłem również hipotezę o *anima separata* jako pokłosie dyskusji z neoplatonizmem.

Tomaszowa nauka o duszy jest, podobnie jak Arystotelesa wynikiem, wielkiej syntezy poglądów swoich poprzedników. Św. Tomasz w sposób szczególny włącza do nauki o duszy elementy teorii Platona i Arystotelesa, jednak z powodu licznych aporii opracowuje własną koncepcję duszy. Specyfiką Tomaszowego ujęcia będzie wypracowanie takiego rozumienia

² W metafizycznej koncepcji człowieka proponowanej przez Arystotelesa występuje jednak pewne „pęknięcie”, którego Stagiryta nie potrafił rozwiązać. Wynikało ono z faktu, iż według Arystotelesa wszystko co istnieje, a więc cały świat przyrody łącznie z istnieniem człowieka pochodził z przemian materii. Stagiryta uważał jednak, iż intelekt czynny znajdujący się w duszy musi z konieczności być niematerialny, aby móc bez przeszkód poznawać każdą istniejącą rzecz. Dusza jednak według Arystotelesa pochodziła z możliwości materii. Nie mogła zatem być bezpośrednim podmiotem dla intelektu czynnego, który z natury był niematerialny. Musiał zatem z tego powodu przyjąć, iż przychodzi z zewnątrz i jest zapodmiotowany w czymś, co ma niematerialną a zarazem boską naturę. Intelekt czynny jest więc, zdaniem Arystotelesa, zupełnie transcendentny wobec tego, co zmysłowe i nie można go zredukować do tego co cielesne, a ponieważ jest ponadfizyczny i duchowy ma w pewnym sensie boski charakter.

duszy, które z jednej strony uwzględni strukturę cielesno-duchową człowieka i jej jedność, a z drugiej wydobędzie wyjątkowość duszy ludzkiej, która jest bezpośrednio stwarzana przez Boga.

Św. Tomasz odrzuca wszelkie idealistyczne koncepcje duszy ludzkiej. Nie jest ona ani duchem doskonałym uwięzionym za karę w ciele (Platon), ani też jedynie „rzeczą myślącą”, jak chciał Kartezjusz. Akwinata odrzuca również koncepcję duszy będącej współrzednym elementem konstytuującym byt ludzki (Arystoteles), proponując integralną koncepcję człowieka, w której dusza jako substancjalna forma, będąc substancją niepełną, ożywia i organizuje materię sprawiając, że staje się ona ludzkim ciałem. Nawiązuje więc tym samym do myśli Arystotelesa, dla którego dusza była jedynie elementem konstytutywnym bytu. Jednak w ujęciu św. Tomasza dusza ludzka posiada wyższy status bytowy niż ciało, ponieważ będąc substancją, posiadającą istnienie udziela go ciału i w ten sposób „powołuje” do bytu całego człowieka. Oczywiście dusza ludzka jako *forma corporis* może istnieć i działać jedynie w cielesnej strukturze, jednak nie zmienia to faktu, że jest ona w sposobie bytowania niezależna od ciała i że człowiek istnieje właśnie istnieniem duszy duchowej. Tę myśl św. Tomasza w czasach współczesnych upowszechniają i rozwijają m.in. K. Klósak, J. Pastuszka oraz M. A. Krąpiec.

Ponadto dusza ludzka jako substancjalny podmiot jest przyczyną sprawczą wszelkich ludzkich aktów tak materialnych, jak i niematerialnych. Stanowi więc ona źródło osobowej tożsamości i podmiotowości człowieka. Myśl Akwinaty sprzeciwia się więc tym samym tak poglądom Kartezjusza jak i Jamesa, według którego to świadomość ludzka pomimo tego, że ma ona charakter procesualny, stanowi o podmiotowości i tożsamości każdego człowieka.

Człowiek nie jest jak chciał Kartezjusz, „rzeczą myślącą” ani, jak chciał Locke, „inteligentnym bytem myślącym”, któremu możemy przyznać status osoby jedynie wtedy kiedy spełnia on warunek samoświadomości, lecz posiada on osobową godność na mocy istnienia duszy duchowej, która jako akt ciała musi znajdować się w człowieku od samego początku jego istnienia. Ponadto ponieważ dusza ludzka jest duchowa, a przez to nieśmiertelna, możemy z całą pewnością powiedzieć, że godność osoby ludzkiej nigdy nie może zostać przez nią utracona, a chore ciało nawet w najmniejszym stopniu nie może jej obniżyć.

Podsumowując nasze rozważania należy stwierdzić, że człowiek jako osoba posiada wyjątkowy status bytowy, który zdumiewał wielu myślicieli ludzkości jednak tylko niektórzy z nich zachowali liczący się z faktami umiar w akcentowaniu duchowej i czysto biologicznej strony bytu ludzkiego.

Człowiek jako najdoskonalszy byt w świecie przyrody jest psychofizyczną jednością dzięki duchowej substancji, która przyporządkowana do ciała nadaje człowiekowi wszelkie determinacje. To dusza duchowa nadaje bytowi ludzkiemu istnienie i to ona ożywia i organizuje materialną część człowieka sprawiając, że staje się ona ludzkim ciałem. Ponadto to dzięki nieśmiertelnej duszy duchowej człowiek „przekracza” sposobem swojego „duchowego” bytowania zarówno swoją zmysłową naturę, jak i materialny świat otaczających go rzeczy tworząc świat kultury: nauki i sztuki. To dzięki duszy duchowej człowiek może wyznaczać sobie cele czysto duchowe i dążyć do świętości oraz doskonałości moralnej, a także wchodzić w głębokie relacje z innymi osobami stając się dla nich bezinteresownym darem z samego siebie. Człowiek posiada więc niezbywalną osobową godność bycia rozumnym i wolnym podmiotem swojego życia zdolnym do miłości dzięki duchowej duszy stworzonej przez Boga.

Tomaszowa nauka o człowieku, w której Akwinata bardzo mocno akcentuje istnienie substancjalnej i nieśmiertelnej duszy stworzonej przez Boga jest całościowym i realistycznym ujęciem osobowego bytu ludzkiego dlatego także i dzisiaj nie traci ona na swej aktualności stając się antidotum na współczesny kryzys kultury oraz niewłaściwe rozumienie człowieka. Należy więc w tym miejscu powtórzyć znamienne słowa, które o dorobku intelektualnym Akwinaty, dotyczącym rozumienia człowieka, wypowiedział Jan Paweł II: „Tomasz jest rzecznikiem całego bogactwa bytu ludzkiego. Niedobrze się stało, że myślenie jego odsunięto na bok w okresie posoborowym, nie przestaje bowiem być mistrzem filozoficznego i teologicznego uniwersalizmu”³.

³ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin: RW KUL 1994, s. 43.